Rok 4. Nr. 235.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie . . . . . 1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie . . . . . 1,85 zł.
W agencjach miesięcznie . . . . . 1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem . . . 2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13

Pocztowe konto czekowe 201.032.
Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Główny redaktor: Dyonizy Kowalski.

Chojnice, piątek 10 października 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Stała polska polityka w obec celowej polityki mniejszości.

Musimy sobie nareszcie jasno i otwarcie powiedzieć, że bandytyzm na naszych Kresach Wschodnich i Zachodnich ma swój jasno wytknięty cel. Mówimy również o bandytyźmie na Kresach Zachodnich, ponieważ pomijając to, że i tu bojowcy niemieccy mordują jednostki polskie, ludność kresowa jest pod niesłychanym uciskiem duchowym i moralnym bojówek niemieckich jak "Heimatsbundów", „Stahlhelmów" itd. Powtarzamy, że tak robota na Kresach Wschodnich jak Zachodnich jest robotą celową. Z jednej strony bandytyzm, palący, rabujący i mordujący ludność, z drugiej strony bandytyzm, znieprawiający Kościół do celów niemieckich, urządzający bezustanne wiece, pochody, uroczystości pograniczne pod hasłem: „Kresy Zachodnie muszą wrócić do nas z powrotem".

Tę celową robotę popierają więcej lub mniej jawnie rządy niemieckie i rosyjskie. To jest stwierdzone. A u nas w Polsce popierają tę robotę nasze mniejszości pod patronatem Niemców i ich organizacyj. Te ciągłe skargi posłów niemieckich, ukraińskich i białoruskich na prześladowanie mniejszości w Polsce są niczem więcej, jak popieraniem roboty ku oderwaniu ziem kresowych od Polski. Są celową robotą ku popieraniu agitacji bandytyzmu zewnętrznego. Są robotą ku wyzyskiwaniu słabości polskiej i rozsadzaniu Polski.

Oto czytamy naprzykład w gazetach niemieckich, że w klubie posłów niemieckich zapanowało przekonanie, że postępowanie ministra oświaty dąży do zupełnego zniszczenia szkół niemieckich, co wywołało jak najostrzejsze przeciwieństwo. Naszem zdaniem posłowie niemieccy dopuszczają się świadomej prowokacji, czyli że wbrew lepszej wiedzy i przekonaniu uprawiają robotę antypaństwową, ponieważ tak samo jak społeczeństwo polskie wiedzą o tem, że jestto nieprawdą. Szkoły niemieckie cieszą się taką samą opieką państwową jak polskie. Ale chodzi tu Niemcom o bałamucenie swoich landsmanów i bałamucenie zagranicy a przedewszystkiem Ligi Narodów, ażeby udowadniać, jak to Polska prześladuje Niemców. To samo robią Ukraińcy i Białorusini.

Krzyczą o krzywdach polskich nie dla tego, że im te krzywdy się rzeczywiście dzieją, ale ażeby podszczuwać własną ludność przeciw Polsce w kraju i zagranicą. To jest powtarzamy świadoma robota, to jest świadome moralne dopomaganie bandytyzmowi na Kresach w interesie robienia Polsce trudności, ażeby ją osłabiać i tem samem wywoływać zagranicą zapatrywanie, że Polska nie da sobie z Kresami rady i że je należy Polsce odebrać. Ta właśnie robota bandytyzmu i mniejszości jest robiona dla Macdonaldów, Breitscheidów, Nittich i jak oni wszyscy się nazywają, którzy z tej roboty czerpią natchnienie i Polskę uważają za kraj, który się rządzić nie umie i który jest temsamem niezdolny do życia, który zatem należy rozebrać.

Bandytyzm na Kresach Wschodnich prowadzony jest jeszcze w tym zamiarze, ażeby tam zniszczyć rolnictwo polskie, ażeby zniszczyć obywateli polskich i ich folwarki, jako że stamtąd idzie na Kresy Wschodnie kultura i oświata polska. Chcą wytępić inteligencję polską, ażeby w ten sposób wyniszczyć ślady kultury polskiej, ażeby mogli wówczas z tem większem uprawnieniem gadać, że to ziemia niepolska.

Agitacji w tych rozmiarach nie byłoby, gdyby Sejm zabrał się nareszcie energicznie do posłów, którzy taką agitację uprawiają. Słyszymy, że Chrześcijańska Demokracja zamierza podobny wniosek stawić. Spodziewać się wypada, że posłów, którzy w podobny sposób przeciw Polsce występują, będzie się pociągać do odpowiedzialności za zdradę stanu, bo niczem innem ona nie jest. Dziwić się jednak można, że w obec takiej agitacji rząd nasz rządzić się pragnie miękkością. Tę miękkość upatrujemy przedewszystkiem w owych komisjach mięszanych, które rząd zaprowadził, ażeby się nie nazywało, że pragnie w jakikolwiek sposób krzywdzić Niemców. Sprawa z optantami i kolonistami jest sprawą nawskroś polską, dla tego Niemcy zasiadać w niej nie powinni, jak to przewiduje rząd nasz. Jeżeli Niemcy prowadzą politykę szkodzenia Polsce, a więc politykę nielojalną w obec Polski, to w takim razie wyzyskają oni obecność swą w komisjach mięszanych na to, ażeby jak najwięcej Niemców w Polsce pozostawić wbrew przepisom, uprawniającym nas do ich wydalania.

Ale to łagodne postępowanie w obec naszych mniejszości jest następstwem niezgody naszej. Nasze stronnictwa są rozdwojone, nie mają wspólnego narodowego programu, każde z nich prowadzi politykę na swoją rękę, zatem nie można się dziwić, że są bez mocy, i że tę niemoc nasze mniejszości wyzyskują. Rząd nasz również nie wie jaką politykę prowadzić, ażeby nie zepsuć sobie z któremkolwiek stronnictwem, więc prowadzi politykę tak zwanego najmniejszego oporu, to jest politykę wygodną, byle nikogo sobie nie zrażać

Nie będzie lepiej prędzej, dopóki w naszych stronnictwach nie zniknie duch partyjny, dopóki stronnictwa nie zaczną prowadzić wspólnej narodowej polityki, ażeby wzmocnić siebie i naród, a wówczas i rząd zacznie prowadzić silniejszą politykę w obec mniejszości i wzmocni odpór nasz na wewnątrz i zewnątrz.

Kurs złotego

z dnia 8. 10 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,23 złotych
	100 złoty =	107½ guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,21 złotych
	1 gd. gul. =	0,93½ złotych
Marki rentowe =		1,26 złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Zwrot w naszej zagranicznej polityce.

W naszej zagranicznej polityce rozpoczynają się zmiany. Wspominaliśmy już o tem, że minister Skrzyński miał już z ministrem Beneszem w Genewie układy co do usunięcia tych nieporozumień, które utrudniają rozwój wzajemnych stósunków sąsiedzkich. Otóż w najbliższym czasie mają się co do tego toczyć wzajemne układy. Obecnie słychać, że do Warszawy przyjeżdża na posła sowieckiego Wojkow i że równocześnie zamierzał w najbliższym czasie zjechać sowiecki Komisarz zagraniczny Cziczerin, o czem zawiadamiał ministra prywatnym listem. W dalszym ciągu zamierza minister Skrzyński nawiązać z Niemcami traktat handlowy.

Coprawda, to nie można powiedzieć, ażeby z tego już wynikało, jakoby nasz stósunek do Francji miał ochłodnąć. Są to następstwa umowy londyńskiej, która doprowadziła do zakończenia sporu ze Zagłębiem Ruhry i do zbliżenia się Francji do Niemiec, co Polskę zmusza starać się również o zbliżenie do Niemiec pod względem handlowym.

Wszechświatowy zjazd pokojowy.

W Berlinie w bogato przystrojonym rajchstagu odbyło się uroczyste otwarcie wszechświatowego kongresu pokojowego. Uroczystość rozpoczął senator Lafontaine, który podniósł, że zjazd ten odbywa się na znak pociechy i nadziei. Następnie rozwiódł się o wielkiem znaczeniu pracy pokojowej Ligi Narodów i oświadczył, że zadaniem kogresu jest zbadać, czy Liga Narodów zdolna przeprowadzić zadanie pokojowe.

Delegat czechosłowacki domagał się rozbudzania we wszystkich krajach ruchu ludowego, ażeby wśród narodów jak najbardziej szerzyło się pożądanie wieczystego pokoju. Delegat Norwegji Nansen wierzy, że ciężkie czasy kończą się i że dla wszystkich krajów znów zaświeci słońce. Były prezydent rajchstagu Loebe wspomniał o wszystkich bojownikach idei pokoju, którzy wszyscy dumni być mogą z plonu, jaki wydaje ich posiew.

Jedna rzecz podpada, że ów kongres pokojowy jest niewątpliwie dziełem masonów, co podpada już choćby dla tego, że Loebe jest socjalistą i pomiędzy bojownikami ruchu pokojowego wymieniał przedewszystkiem socjalistów jak Liebknechta, Jauresa, Żyda Rathenaua. Wymieniał też Erzbergera i innych, ale to głównie dla tego, ażeby sławienie bojowców socjalistycznych mniej podpadło.

Agitacja za niezawisłą słowacką republiką.

Wielki działacz słowacki ks. Hlinka obchodził 60 letnią rocznicę swych urodzin, która zamieniła się wprost na wielką narodową uroczystość. Do miasteczka Rozsahegy pospieszyło 10 tysięcy Słowaków, którzy domagali się, ażeby ks. Hlinka, wódz słowacki, przyjął urząd prezydenta Słowacji i ażeby tem samem oderwał się od Czechosłowacji. Coprawda to ks. Hlinka tego nie zrobił, ale wśród niesłychanego zapału oświadczył, że oderwanie nastąpi, jeżeli Czesi nie zaprzestaną prześladowania narodu słowackiego. W Pradze panuje ogromny niepokój. Domagają się tam aresztowania ks. Hlinki jako niebezpiecznego człowieka.

Widmo rozwiązania rajchstagu.

Z Niemiec donoszą, że widmo rozwiązania rajchstagu przybliża się coraz to więcej. Partja Stresemanna to jest liberałowie czyli tak zwananiemiecka partja ludowa zamierza przesilenie w rządzie zakończyć w ten lub inny sposób. Chcą przedewszystkiem od kanclerza zażądać, ażeby przyspieszył układy z wszechniemcami i socjalistami w sprawie utworzenia jak najszerszego rządu. Gdyby układy nie doprowadziły do skutku, natenczas chodzić będzie o utworzenie rządu z wszechniemcami na czele bez socjalistów, a więc rządu prawicowego. Gdyby zaś dotychczasowe stronnictwa rządowe, przedewszystkiem zaś centrowcy na to się nie zgodzili, wówczas liberałowie grożą wystąpić ze rządu, a wtedy nie pozostanie nic innego, jak rozwiązać rajchstag.

Liga Narodów a sowiety.

W parlamencie finlandzkim wygłosił prezes ministrów finlandzkich Ingman ciekawe szczegóły w odpowiedzi na napaści socjalistów przy uchwalaniu zwiększonych wydatków na obronę kraju. Oświadczył bowiem, że rząd finlandzki jest w posiadaniu dokumentów, że sowiety dążą do rozciągnięcia swego panowania nad krajami skandynawskimi, ażeby mieć następnie tem wygodniejsze połączenie z robotnikami angielskimi. W obec tego Finlandja jest zobowiązaną do jak największej czujności i winna złożyć świadectwo, że potrafi na ołtarzu ojczyzny złożyć ze siebie jak największe ofiary.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów

Delegacja Związku Ludowo-Narodowego u ministra.

Jak pokrótce wspominaliśmy, wybrała się zeszłej niedzieli do prezesa ministrów p. Grabskiego osobna delegacja złożona z posłów pp. Głąbińskiego, Szebeki, Wierczaka i Kwierzyńskiego, ażeby go powiadomić o uchwałach, wyrażających niezaufanie do jego polityki i odmawiających dalszej odpowiedzialności za tę jego politykę.

Poseł Głąbiński ganił milczenie ministra Skrzyńskiego, gdy Macdonald w Lidze Narodów uderzył w Górny Śląsk, dalej ganił ustępliwość p. Skrzyńskiego i rządu przez zaprowadzenie Komisyj mięszanych, dalej zwracał uwagę na wielką odpowiedzialność w obec przyszłości na traktat handlowy, na który się w najbliższym czasie zanosi z Niemcami, jeżeli ten traktat nie uchroni nas należycie przed zalewem towarów niemieckich. Ganił dalej dotychczasowe niedołęstwo władz naszych na Kresach Wschodnich, ganił samowolność urzędów przy nakładaniu podatków, zwłaszcza obrotowego i dochodowego. Występował przeciwko wyzyskiwaniu rozmaitych urzędów państwowych jak głównego Urzędu żywnościowego i Związku handlowego rolników do celów politycznych itd.

W końcu skarżył się na uprawianie partyjności w urzędach, skąd usuwa się urzędników, podejrzanych o życzliwość dla stronnictw narodowych.

Konferencja trwała około godziny. Prezes ministrów starał się bronić rządu.

Minister Skrzyński o przyszłości Europy.

Minister Skrzyński pojechał z Genewy do Paryża, gdzie w sobotę przez dłuższy czas rozmawiał z Herriotem nad ułożeniem się stósunków pomiędzy Polską a Francją na podstawie położenia, jakie się wyłoniło po ostatniej umowie o rozbrojeniu. Co obaj ze sobą mówili, o tem nie piszą. Jestto na razie polityczną tajemnicą. Za to rozgadał się p. Skrzyński w obec dziennikarzy polskich i francuskich, których przez całe popołudnie przyjmował. Jego zdaniem uchwała Ligi o bezpieczeństwie granic państw i wieczystym pokoju ma ogromne znaczenie, przedewszystkiem zaś zabezpiecza Polskę. Coprawda to konferencja rozbrojeniowa, która ma nastąpić, może tu wypowiedzieć swoje ostatnie słowo, ale już to samo, że 64 państwa zgodziły się zasadniczo na wieszysty pokój na świecie, świadczy najlepiej o tem, jak myśl o wojnie wszędzie straciła na znaczeniu. O ile zaś by świat porzucił drogę, na którą teraz wszedł, to skieruje się ku przepaści i Polska naturalnie z nim razem. Polska zyskała w Genewie ogromnie na znaczeniu i na ogólnej życzliwości, co się też okazało tem, że minister Benesz z jak największą chęcią godził się na przywrócenie pomiędzy Polską a Czechosłowacją jak najserdeczniejszych stósunków.

Zjazd samorządowy ziemi wileńskiej.

W niedzielę rozpoczęły się w Wilnie w sali rady miejskiej obrady przedstawicieli samorzadów województw wileńskiego i nowogródzkiego. Na zjazd przybyli przedstawiciele miast kresowych Lidy, Oszmian, Głębokiej, Disny, Baranowicz, Nieświeża, Trok, Słonima, Nowowilejki, Podbrodzia, Nowogródka, Swięcian i Radoszkowicz. W charakterze gości byli przedstawiciele miast Lublina, Warszawy, Zakopanego, Grodna i innych.

Urzędnicy „polscy" w sekretarjacie Ligi Narodów.

W sekretarjacie Ligi Narodów zatrudnionych jest 400 urzędników z grona tych państw, które do Ligi Narodów na członków się zapisały. W spisie tych urzędników figuruje óśmiu Polaków. Jacy to są „Polacy?" p. S. A. Neyman, p. F. de Niemira, pani F. Seiplitz, panna M. Ginsberg, p. G. Frunkin, Dr. S. Reichmann, p. S. Deutschman, dr. I. Wasserberg. Z nazwisk można już wywnioskować, jakiego to gatunku Polacy. Chyba w Palestynie nie możnaby sobie lepszego zestawu urzędników życzyć.

Uroczyste obchodzenie dnia lotniczego w Warszawie.

W Warszawie rozpoczął się pierwszy dzień Obrony Ligi uroczystem nabożeństwem w katedrze, gdzie zebrali się przedstawiciele władz i czkonkowie Ligi Obrony. Następnie w obecności wojewody warszawskiego Sołtana nastąpiło otwarcie wystawy lotniczogazowej, bardzo bogato zaopatrzonej, zwłaszcza w liczne modele samolotów i szybowców, zbudowane przez młodzież akademicką. Dzień ten zakończył się uroczystością oświatową.

Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 9 października 1924 r.

— **Kto pragnie** zapoznać się z pismem naszem, niechaj nam adres swój nadeśle, ażebyśmy mogli mu takowe przez pewien czas wysyłać bezpłatnie.

— **We czwartek** dnia 9 bm. 24 r. o godz. 20-tej. koncert w Auli Miejskiej Szkoły Powszechnej.

W piątek aeroplan będzie objeżdżał rynek i ulice miasta!

W sobotę zabawa w Hotelu Engla, po zaproszenia można się zgłaszać w Banku Handlowym Rynek 17, u dyr. Szk. Rol. Gostyńskiego. Druga zabawa w Hotelu Centralnym. Zespół 66 pp. i orkiestra Zakładu Wychowawczego.

W niedzielę zbiórka uliczna, koncert orkiestry Domu Wychowawczego w Chojnicach o godz. 13-tej, o godz. 16 match footbalowy.

Wieczorem odczyt o „zadaniach lotnictwa" i przedstawienie w sali Hotelu Centralnego.

— **Naszemi sprawozdaniami** o wiecu obywatelskim w sprawie podatków czuje się obrażonym Naczelnik Urzędu Skarbowego p. Szulc i to ustępami, w których napisano, jakoby zebranie obdarzało p. Naczelnika niezaufaniem w urzędzie. O ile pan Naczelnik Szulc w naszych sprawozdaniach upatruje ubliżenie dla urzędu, oświadczamy, że bynajmniej tego zamiaru nie mieliśmy i wyrażamy ubolewanie, o ileby odnośne ustępy miały być powodem do obniżenia powagi urzędowej p. Naczelnika Szulca.

— **Rozprawa sądu pokoju z dnia 7 października br.** Za kradzież obwiniono krawcową Stanisławę Wałęcką, obecnie we więzieniu śledczem. Dalej Annę Kurbowiak w Grudziądzu. Oskarżenie obydwom zarzuca, iż w dzień jarmarku tj dnia 11 września br. przywłaszczyły sobie ze składu p. Stillera w Chojnicach 4 metry materji. Obie przybyły do interesu poszkodowanego celem zakupu materyj i dały sobie różne rzeczy powykładać. Nic nie kupiwszy, wyszły; przy układaniu jednakże materyj zauważono, że brakowały owe 4 metry. Urządzono natychmiastowy pościg i przyaresztowano oskarżonych. Na policji Wałęcka podała fałszywe nazwisko. Oskarżona Kubowiak posiadała przy sobie 18 zł. i 10 marek niem. w złocie. Oskarżone do winy się nie przyznają. Dla braku dowodów nastąpiło uwolnienie od winy i kary. Oskarżoną Wałęcką za podanie fałszywego nazwiska zasądzono na karę 6 tygodni aresztu, które odsiedziała w więzieniu śledczem.

— Za kradzież oskarżono Franciszkę Gronowną z Pawłówka. Oskarżona począwszy od września br. przez dwa samodzielne czyny kradzieży dopuścić się miała. I to 4 września br. miała przywłaszczyć sobie w tutejszym kościele gimnazjalnym z damskiej torebki 25 złotych na szkodę pani Czaplewskiej, dalej dnia 8 września zginęła pannie Hazównie skószana torebka w tut. kościele gmin., która następnie poszkodowana zauważyła u oskarżonej. Przy przesłuchaniu przez policję, oskarżona przyznała się do jednej i drugiej kradzieży, w toku rozpraw jednakże zaprzeczała pierwszą kradzież, zaś co do torebki tłomoczyła się, że kupiła takową od nieznanej dziewczyny. Oskarżona ma lichą opinję po za sobą, rodzice już raz ją wysłali do zakładu na poprawę. Sąd co do pierwszego czynu orzekł dla braku dowodów na uwolnienie, co do drugiej kradzieży skazał ją na 2 miesiące więzienia z potrąceniem aresztu śledczego od 11 września. Oskarżona wyroku nie przyjęła.

— **Znów** wzrost drożyzny! — Masło podrożało znów o 20 groszy na funcie t. zn., że pobiera się odtąd 2,80 zł. za funt, a nawet słychać, że w „najkrótszym czasie podskoczy masło na 3,00 zł. Ciekawy to objaw. Mamy przecież stały pieniądz, a ceny przeważnie za nabiał skakają jak za św. pamięci mkp. Czy należy to tłómaczyć ewtl. brakiem odpowiedniej konkurencji — bo jak wiadomo mamy tu na miejscu tylko jedną mleczarnię. Druga zaś mleczarnia od dawna stoi bezczynna. Może wpływa to na zbyt wielkie podwyższenie cen za nabiał.

— **We wtorek** znaleziono w ziemi na placu obok szpitala miejskiego zwłoki dziecka długości 28 cm., a więc jeszcze niedostatnie rozwiniętego w łonie matki. Niewątpliwie ma się tu do czynienia ze zbrodnią itp Sprawą zajęła się energicznie policja.

— **Srodowe zebranie pocztowców** cieszyło się licznym udziałem podurzędników i urzędników. Ze zjazdu delegatów w Bydgoszczy sprawozdanie zdawali pp. Niemiec i Szopiński. Rozdwojenie Związku w Bydgoszczy tylko częściowo nastąpiło, tutejsi pocztowcy jeszcze się ostatecznie nie oświadczyli. Spodziewać się można, że w Chojnicach pozostanie po staremu, albowiem pocztowcy chojniccy bezwzględnie stoją na stanowisku narodowem.

— **Silna flota powietrzna**, to hasło i bezwzględny nakaz w obecnej chwili dla każdego Polaka.

A silnej floty powietrznej nie zdobędziemy w inny sposób, jak tylko akcją całego społeczeństwa. Skarb Państwa nie posiada takich zasobów, by mógł własnemi siłami flotę powietrzną stworzyć. Liga Obrony Powietrznej Państwa, idąc za przykładem innych państw, postawiła sobie za cel: 1. zespolić w sobie wszystkich tych, którzy rozumieją dobrze interes tak Państwa, jak i swój własny, w kierunku rozwoju lotnictwa, 2. propagować ideę lotnictwa w Polsce, 3. drogą drobnych składek wszystkich sfer społeczeństwa stworzyć fundusze, potrzebne do postawienia lotnictwa polskiego na stopie europejskiej.

Celem osiągnięcia powyższych zamierzeń odbywa się obecnie w całej Polsce „Tydzień Lotniczy".

Niechajże w tym tygodniu nikt nie zaniedba zapisać się na członka Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Zapisywać się można w Banku Handlowym, Chojnice Rynek 7.

Zakładajcie koła miejscowe Pom. Ligi Obrony Pow. Popierajcie i bierzcie udział w przedsiębiorstwach urządzanych na dochód Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

— **Targ tygodniowy** z dnia 10. października był dosyć dobrze obesłanym: za masło płacono 2,20 2,80 zł., za mendel jaj 1,80—2 zł., kaczki 2,50 zł., gęsi żywe 1,50 zł. za ft., gęsi zabite 1.50 zł., za ft., kury 2 zł., kapusta 10—20 gr. za główkę, kurzajki 15 gr., śliwki 40—50 gr., gruszki 20 gr., jabłka 20 gr., marchew 15 gr, cebula 50 gr., pomidory 60—80 gr, wieprzowina 90—1 zł., wołowina 80 gr., kiszka 1,40 zł., siano ctr. 4 zł., prosięta 14 zł., za parę, ziemniaki ctr. 3 zł., torf 9 zł., owca 14—18 zł.

— **Czytelnia Ludowa** dziś, w czwartek otwartą jest od 5 do 7 po południu.

Kronika prowincjonalna.

Sępólno. Jako zastępca starosty urzęduje na starostwie tutejszym referent p. Bała z Tczewa. Pan Bała o krótkim czasie swego urzędowania zyskał sobie ogromne zaufanie publiczności tak z miasta jak i powiatu i dla tego żałować szczerze można, że już chce nas opuszczać. Mówią, że starostą sępoleńskim ma zostać dr. Dzwonkowski z Nieszawy. Byłby to znak, że podział powiatu jest jeszcze daleko w polu.

Kościerzyna. (Najazd domokrążców). Plaga domokrążców, która nawiedziła już inne miejscowości, nie ominęła także Kościerzyny. Od paru tygodni zaczął się istny najazd niby Włochów, czy Anglików i Francuzów na Pomorze. Spotyka się młodych ludzi o wybitnie semickich rysach i sposobie zachowania się — którzy przedstawiają się jako Włosi, Francuzi lub Anglicy i noszą ze sobą na sprzedaż materjały wełniane. Ludzie w dobrej wierze kupują te rzeczy. Kto zna trochę żydów, ten doskonale orjentuje się — że nie przebierający w środkach element — nie mogąc inaczej, wciska się w ten sposób na Pomorze — dotąt od niego jako tako wolne. Kto zaś wie czy w tej armji młodych żydów handlarzy nie jest awangarda bolszewicko żydowskiego najazdu. Za dużo ich naraz i za młodych na to, by to miał być istotnie handel jeno. Zwłaszcza w obecnej chwili, gdy socjaliści międzynarodowi i Niemcy przygotowują atak na naszą dzielnicę, najazd ten budzi wielkie zaniepokojenie i dlatego należy wystąpić przeciwko niemu bardzo energicznie

Tczew. (Zydowska przebiegłość i chytrość). Miejscowy „Dziennik Tczewski" rozpisuje się o tem, w jaki to chytry sposób zamierzają Zydzi przywłaszczać sobie domy chrześcijańskie. Oto wiadomo, że chociaż nikt pieniędzy niema, to je mają Zydzi. Oto pożyczają swe kapitały potrzebującym po bardzo tanim stósunkowo procencie, bo po 18, a nawet 12 procent w stósunku rocznym i to na hipotekę domową z warunkiem, że dom wystawiony będzie na licytację, gdy właściciel w porę procentu nie zapłaci. W niektórych wypadkach Zyd dopiął swego, a dotychczasowy właściciel umywa ręce i twierdzi, że przecież nie on winien, bo Zydowi domu nie sprzedał, a że oddał na przymusową sprzedaż, to musiał, bo nie mógł inaczej.

Pelplin. Pogrzeb śp. ks. Teofila Bączkowskiego. W piątek 3 bm. pochowano tu jednego z najstarszych kapłanów diecezji śp. ks. Teofila Bączkowskiego, byłego proboszcza mechowskiego, który w Pelplinie spędził ostatnie lata swego życia na emeryturze. W czwartek o godzinie 5 po południu odbyła się eksporta do kościoła parafjalnego, gdzie odprawiły się nieszpory żałobne Prowadził eksportę ks. proboszcz Lewandowski w towarzystwie 16 księży innych. W piątek wigilje i uroczystą mszę żałobną celebrował ks. kanonik Kurowski, który też odprowadził zwłoki na cmentarz parafjalny w otoczeniu 12 księży. Pochowano nieboszczyka na wyrażone przez niego życzenie obok przyjaciela jego śp. ks. kanonika Neubauera.

Chełmno. W polskie ręce. Młyn parowy wraz z willą i szesnastu morgami ziemi kupili od Niemca Pitscha dwaj Polacy Jan Witucki i Franciszek Pełczyński.

Wielki Lubień, pow. świecki. (Poświęcenie cmentarza). Kilka dni temu była nasza parafja świadkiem wzniosłej uroczystości. Dnia tego został bowiem przez ks prob. Chylińskiego z Bzowa w uroczysty sposób powiększony cmentarz poświęcony i zarazem postawiony i poświęcony na nim nowy krzyż. Ks. proboszcz wygłosił przy tem wzniosłe przemowy o znaczeniu cmentarza i krzyża, które wszystkich do łez wzruszyły. Od niepamiętnych czasów nic dla cmentarza nie czyniono. Teraz jest on pięknie ogrodzony i również kościółek nasz został na zewnątrz pięknie pobielony i dach na nim oczyszczony i odnowiony, tak że schludnością swoją przedstawia miły widok dla wszystkich, jadących szosą z Grudziądza.

Serock, pow. świecki. (Odpust). W niedzielę 5 października br. odbył się u nas odpust ku czci Matki Boskiej Rożańcowej. Pogoda w tym dniu była piękna to też przybyło dużo wiernych z wszystkich stron tak, iż nasz kosciółek stał się za szczupłym.

Z powiatu świeckiego. Wszędzie wre praca przy robotach jesiennych. W całym powiecie już wybierają kartofle. Mniejsi gospodarze już kartofle wybrali. W tym roku udały się kartofle na ogół dobrze zwłaszcza na średnich gruntach. Na mokrych gruntach są miejsca, gdzie z powodu nadmiaru wilgoci wygniły.

Także pozasiewano już dużo żyta ozimego. Miejscami jest już ozimina zupełnie zielona. Dzięki deszczom, które spadły w ostatnich dniach, żyto powschodziło i stoi na ogół dobrze, tak, iż gdy będzie nie za ostra zima, oraz dobra wiosna rokuje dobrą przysłość. —

— Rozpoczyna się już na dobie drugi pokos trawy, który się nie udał, tak jak pierwszy pokos. Dzięki ostatnim deszczom stoi na niejednych łąkach woda, zwłaszcza w zachodniej części powiatu. Teraz sprzyjała dobra pogoda to woda upada trochę.

— Na lżejszych gruntach stoi seradela na paszę dobrze.

— Owocu jest także w tym roku dużo a przedewszystkiem jabłek gruszek i śliwek.—

— Z dniem 1 października zaprzestano z gajeniem bydła w lasach państwowych.—

— Objeżdżał po naszym powiecie w pewnych wioskach komisarz z Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń z Torunia czyli z dawniej „Westpreussische Feuersocietät" w sprawie przewalutowania ubezpieczeń markowych na złote.—

— Rozesłano i w naszym powiecie wszędzie nakazy płatnicze na podatek przemysłowy.—

— W ubiegłym tygodniu zostali zaciągnięci do szeregów wojska polskiego mężczyzni z rocznika 1903. —

— Dnie stają się coraz krótsze a noce dłuższe, tak iż teraz ma każdy czas sobie wieczorem gazetę przeczytać. —

— Na razie mamy ładną pogodę i jeszcze ciepłe dni, ale noce są już jednakowóż bardzo chłodne.

Wejherowo. (Wielki wiec protestacyjny). Ostatnia niedziela przeszła pod znakiem troski o zachowanie kresów zachodnich przy Polsce i dlatego zwołany został wielki wiec protestacyjny w Wejhero-

wie, jako pierwszy na Kaszubach, aby zaprotestować wobec całego świata przeciw niecnym zamysłom wrogów naszych, którzy się noszą z myślą oderwania od Rzeczypospolitej Pomorza i Śląska, tych odwiecznych dziedzictw Polski.

Wiec zwołany został z podniety wejherowskiego Towarzystwa Powstańców i Wojaków oraz Związku Obrony Kresów Zachodnich do sali p. Prusińskiego na godzinę ½1 w południe.

O godz, 12[45] zagaił wiec Dyrektor p. Retzlaff i w dłuższem przemówieniu, jako prezes Towarzystwa Powstańców i Wojaków powitał licznie zebranych wiecowników i zaznaczył, że zorganizowani Wojacy polscy, którym przyświeca idea wolności Ojczyzny, zebrali się dzisiaj, aby zaprotestować przeciwko zamysłom wrogów naszych i stwierdzić w obec świata, że Kaszuba-Wojak i Powstaniec gotów jest stanąć w obronie drogiej ziemi kaszubskiej i niedopuścić, aby raz jeszcze stanąć miała na niej noga wrażego prusaka. Następnie przemawiał pan profesor Pohlmann z Wejherowa.

Mówca skrytykował niedołęstwo rządu polskiego w polityce zagranicznej i przeczytał kilka rezolucji, poczem zebrani ślubowali wierność Ojczyźnie i odśpiewali „Rotę“ Konopnickiej.

Następnym mówcą był pan S. Czyżewski z Gdańska, który w bardzo serdecznych i wzruszających słowach skreślił swą 40-letnią pracę narodową na Kaszubach, zaklinał obecnych do zachowania wierności Ojczyźnie i wzywał do wytrwałości, bo ta Matka nasza Częstochowska, ta Królowa Korony Polskiej narodu swego nie opuści i nie da mu zginąć.

Przemawiał dalej p. Jan Kwiatkowski, który wyraził przekonanie, że cały naród kaszubski zaprotestuje przeciwko zamierzonemu oderwaniu Śląska i Pomorza od Polski.

Inspektor szkolny p. Szymański w krótkich słowach skreślił, że Mac Donald w swej przemowie w Genewie słusznie zaznaczył, że przy podziale Śląska pomiędzy Polskę a Niemcy zaszła pomyłka, bo po sprawiedliwości cały Śląsk się Polsce należał. A że i Prusy wschodnie są historycznie krajem polskim, który oddany był tylko w lenno Hohenzollernom, dlatego głośno się musimy domagać zwrotu całego Śląska i Prus Wschodnich, a wtenczas upadnie sprawa korytarza pomorskiego.

Na tem wiec ukończono, a p. przewodniczący Retzlaff zawezwał obecnych, by na znak protestu wzięli udział w pochodzie przez miasto i przyłączyli się do szeregów Ochotniczej Straży Pożarnej. Wiecownicy dając posłuch zawezwaniu przewodniczącego sformowali na ulicy Sobieskiego pochód i wraz ze Strażą pożarną przy dzwiękach muzyki obeszli wokoło rynek i następnie ulicami Sobieskiego i Trzeciego Maja udali się do Strzelnicy. W Strzelnicy po krótkiej przemowie p. burmistrza Kruczyńskiego wzniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i następnie pochód rozwiązano.

Wejherowo. Do Stołu Pańskiego przystąpiło poraz pierwszy w niedzielę, dnia 28 września w kościele farnym 170 dzieci, w tej liczbie 29 niemieckich. Z plebanji wprowadzono dziatwę do kościoła, pięknie przystrojonego. W kościele kazanie wygłosił ks. prałat Dąbrowski, mszę św. odprawił ks wikary Kłopocki. Spiewy stosowne wykonało Tow. Spiewu św. Cecylji.

Mszano. (Wybryki natury). Pomimo późnej pory i znacznego ochłodzenia się powietrza przeszła po dwudniowej prawie nieprzerwanej ulewie w piątek i sobotę burza, połączona z błyskawicami i grzmotem w sobotę popołudniu. W Mszanie uderzył piorun w stodołę p. Buchy, która w momencie stanęła w płomieniach. Ze względu na uszkodzone druty telefoniczne zaalarmowano dopiero po godzinie ochotniczą straż pożarną w Brodnicy. W tym czasie przeniósł się ogień na chlew, który się także doszczętnie spalił. W płomieniach zginęły 4 owce, kilka świń, wszystkie maszyny rolnicze.

Frydrychowo, p. Wąbrzeźno. Dnia 1 go października br. o godz. 10 wiecz. wybuchł w gospodarstwie p. Tobolskiego ogień, który zniszczył całe zabudowanie wraz z znajdującymi się tam zapasami i maszynami rolniczemi. Gospodarstwo było niezamieszkałe. Na miejsce pożaru przybyła pierwsza z ratunkiem sikawka z Myśliwca, która też wkrótce odmówiła dalszej pracy. Przybyła Straż Ogniowa z Wąbrzeźna objęła też zaraz dalszą akcję ratunkową. Jak już wyżej podano, spłonęła doszczętnie stodoła, chlewy, dom mieszkalny i stóg siana, który stał w pobliżu. Na miejsce pożaru przybyła ogromna ilość ludzi tak z Wąbrzeźna jak i okolicy.

Toruń. Ofiara nieostrożności własnej? We wtorek, dnia 30 września przemysłowiec Jan Truskalski — piszą toruńskie gazety — wybierając się na polowanie, opatrywał rewolwer i tak nieszczęśliwie z nim się obchodził— że rewolwer wystrzelił — a kula ugodziła go w szczękę i utkwiła w kręgosłupie.

Przewieziono go natychmiast do Lecznicy Miejskiej, gdzie zakończył życie. Zmarły osierocił żonę i syna.

Brodnica. Na majątku Buczek wybuchł w sobotę 4 bm. w południe straszny pożar w oborze. Spaliła się obora z 300 owcami. 600 sztuk ocalało. Sikawki z okolicy były na miejscu. Budynku ocalić jednak nie zdołano. Strata wynosi 40 tys. złotych, ale suma pokryta jest zabezpieczeniem. Przyczyna pożaru nie jest na razie wyjaśnioną.

Z dalszych stron.

Wilno. W nocy z 26 na 27 września w powiecie duniłowskim w Kierkowszczyźnie trzech uzbrojonych bandytów dokonało napadu na kościół. Bandyci zrabowali kielich mszalny i żądali wydania pieniędzy. Proboszcz odmówił, a wówczas bandyci wzięli go na tortury, przypiekając mu boki ogniem. W rezultacie zrabowali część monet srebrnych.

W nocy z 28 na 29 września kilku bandytów napadło na zagrodę Urszuli Dzikiewiczowej we wsi Podorożany w gminie Trockiej. Bandyci uzbrojeni w karabiny wtargnęli do mieszkania przez wyjęte okno i zrabowali żywność, poczem zbiegli w stronę granicy. Tego samego dnia banda złożona z trzech uzbrojonych ludzi, napadła na przejeżdżającego furą mieszkańca kolonji Rudziszki, niejakiego Michała Szubajłę Bandyci zatrzymali jadącego i zabrali mu jedynie artykuły żywnościowe.

Ostatnie telegramy.

Olbrzymi szmugiel tytoniu.

Urzędnicy kontroli skarbowej zatrzymali w drodze z Gdańska do Warszawy parowiec i przeprowadzili na nim rewizję Wynik był nadzwyczajny. Znaleziono 24 olbrzymie płótnem obszyte bele ze zawartością tytoniu wyrobu gdańskiego. Łączna waga zabranego tytoniu wynosi około 20 centnarów. Ładunek był własnością Żyda.

Co ma załatwić obecny Sejm?

Ma załatwić reformę rolną, ustawy wojskowe, zwłaszcza o ile dotyczą najwyższych władz wojskowych i ustawy samorządowe.

Anatol France konający.

Swiatowej sławy pisarz francuski Anatol France dogorywa.

Koleje niemieckie.

Z dniem 16 listopada przechodzą koleje niemieckie po zarząd Towarzystwa dla kierowania niemieckiemi kolejami państwowemi. Dochody z nich płynąć będą na opłacenie długów według planu Davesa.

Kongres chirurgów francuskich.

Do Paryża przybyło 44 polskich chirurgów dla wzięcia udziału w kongresie.

Przesilenie angielskie.

Na poniedziałkowem posiedzeniu rządu angielskiego większość ministrów oświadczyła, że nowe wybory do parlamentu angielskiego staną się nieuniknione. Tak partja konserwatywna, jak partja robotnicza robią gorączkowe przygotowania do nowych wyborów. Konserwatyści liczą tym razem na 350 posłów, partja robotnicza na 245 posłów. Liberałom przepowiadają upadek. Wybory mają się odbyć 8 listopada.

20 tysięcy złotych

postanowiła wyznaczyć Rada miejska w Warszawie ku czci Sienkiewicza i utworzyć oprócz tego osobny fundusz im. Sienkiewicza

Prezydent Rzeczypospolitej czci szczątki Sienkiewicza.

Prezydent Rzeczypospolitej przyrzekł wygłosić przemówienie przed pomnikiem Mickiewicza podczas przeniesienia zwłok z kolei do katedry.

Walka na Kaukazie.

Wojna z Gruzinami wre w najlepszem. Gruzini wzięli do niewoli 500 wojsk sowieckich i zdobyli mnóstwo materjału wojennego. Sowiety ściągają 100 tysięcy wojska, ażeby powstanie stłumić.

Wśród Labour Party.

Partja robotnicza w Anglji gotuje się do kongresu, na którym zamierzają wystąpić przeciw Macdonaldowi. Zarzucają mu przedewszystkiem, że podczas urzędowych przyjęć nosi mundur dworski. Część partji domaga się, ażeby ministrów rządowych mianowała partja, co się nie zgadza z konstytucją.

Olbrzymią większością głosów postanowiła Labour Party zerwać z komunistami.

Ciekawa wiadomość.

„Neue Freie Presse“ donosi, że Cziczerin przyjeżdża do Warszawy także w tym celu, ażeby Skrzyński pośredniczył w nawiązaniu stósunków pomiędzy Francją a Rosją.

Nowy wojewoda.

Generał Młodzianowski otrzymał już zatwierdzenie i urząd objął.

Zaczyna się oczyszczanie Kresów.

Wyłapano całą bandę, złożoną z 40 ludzi, która napadła na Kożangródek. Tak samo przytrzymano 50 bandytów, którzy rabowali pod Łowczą.

Miasto Dorpat podpalone.

W nocy na 1 bm. podpalone zostało miasto Dorpat na kilku rogach. Wnioskują, że podpalaczami są komuniści.

Straszny wypadek.

W Meksyku napadła banda, licząca około 300 osób na pociąg z podróżnymi i doszczętnie go ograbiła. Około 60 osób zostało zamordowanych, w tem wojskowy konwój i 10 kobiet.

Spokój w Arabji.

Syn króla Husseina został okrzyknięty królem i dla uspokojenia plemion arabskich, które z nim wojowały, zrzekł się godności kalifa to jest duchownego naczelnika mahometan.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Związek Drużyn Konduktorskich. Dnia 10. bm. o godz. 18 tej odbędzie się zebranie w lokalu p. Jaźdźewskiego. Na porządku dziennym sprawozdanie delegatów ze zjazdu w Bydgoszczy i inne ważne sprawy.

Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

Chojnice. Polski Związek Urzędników Celnych i funkcj. Straży Celnej Z. Z. — filja Chojnice.

W poniedziałek, dnia 13 października br odbędzie się w lokalu p. Jaźdźewskiego o godz. 17 tej zebranie miesięczne, na które zaprasza wszystkich członków miejscowych i delegatów pozamiejscowych.

Zarząd.

Chojnice. W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12 w południe (zarządu o godz. 11 przed południem) odbędzie się Zebranie Zw. Zaw. Osadników Rol. Kresów Zach. powiatu chojnickiego w lokalu p. Jaźdźewskiego pod „Złotym Lwem“ w Chojnicach.

Na porządku obrad będą bardzo ważne sprawy jak np. sprawozdanie prezesa p. Wenty z zjazdu prezesów powiatowych oraz zebrania Głównego Zarządu w Grudziądzu itd.

Jest bardzo pożądanem, aby wszyscy członkowie się jawili. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Ligi Katolickiej odbędzie się w piątek 10 bm. o 8 godz. wieczorem na sali hotelu Centralnego.

Chojnice. Baczność! V. Drużyna Harcerska, miejska zbiórka w czwartek dnia 9 bm. o godz. 17 i pół w pokoju harcerskim. Czuwaj!

Drużynowy.

Czersk. Zebranie Inwalidów Wojennych, wdów i sierot, odbędzie się w niedzielę dnia 12-go bm. o godz. 12 w południe, na sali p. Piekarka.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Duża Kłodawa. Zbiórka Towarzystwa Powst. i Wojaków w niedzielę, dnia 12 października o godz. 3. po poł.

Chojnice. Towarzystwo Samodzielnych Kupców. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, dnia 11. bm. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Jaźdźewskiego. Ponieważ na porządku dziennym ważne sprawy jak wybór rzeczoznawców z każdej branży do komisji podatkowej i t. p. uprasza się o liczne stawienie się członków. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Wstępne notowanie giełdowe

w złotych i groszach.

Warszawa, 8 10. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funty angielskie 23.— za ft. ang. Franki francuskie 27.08 za 100 fr. Franki belgijskie 24.83 za 100 fr. Franki szwajcarskie 98.60 za 100 fr. Liry włoskie 22.47 za 100 lirów. Korony czeskie 15,12 za 100 kor. Korony austr. 7.26 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 8. 10. godz. 10. (A.W.)

Dolary 5,62. Guldeny gdańskie 108.50 za 100 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Choinicach.

Liga Katolicka
parafji w Chojnicach
ZEBRANIE
w piątek, dnia 10. października
wieczorem o godz. 8-mej na sali hotelu centralnego.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Przeczytanie protokołu
3. Referat Ks Proboszcza
4. Wybór zarządu
5. Przyjmowanie nowych członków
6. Sprawy towarzyskie
7. Zakończenie.

O liczny udział członków i gości prosi
Zarząd.

W poniedziałek dn. 13 bm.
odbędzie się
ogólne zebranie kolejarzy
na które przybędzie członek Wydz. Wykon. z Warszawy.

Ze względu nader ważnych spraw interesujące ogół kolejarzy uprasza się o liczne przybycie do **Hotelu Centr.** wszystkich kolegów bez wyjątku.

Zarząd Filji Zw. Kol. Z Z P.
Chojnice.

Kupujemy każdą ilość
ziemniaków jadalnych, fabrycznych, sadzonek uznanych i nieuznanych,
płacąc najwyższe ceny dzienne.

Pozn. Bank Ziem. Sp. Akc.
Oddział w Chojnicach tel. 93.

Poszukuje się trzeźwego fachowego
introligatora
Zgłoszenia z załączonym życiorysem oraz odpisami świadectw do
Krajowego Zakładu Poprawczego w Chojnicach.

Nadeszła większa przysyłka
żurnali francuskich
także specjalne żurnale dla mężczyzn dla dzieci i na bieliznę.

Na życzenie można KROJE nabyć.

Księgarnia „Dzien. Pom.“
w Chojnicach.

Sól stołową i bydlęcą
oddaje tanio dla odsprzedających
Dom wysyłkowy MERKUR
Chojnice.

Na czas młócenia
polecam

Benzynę, Benzol, olej maszynowy, cylindrowy pasy zapędowe włosienne i skórzanne rzemienie do maszyn do szycia jako i wosk na takowe i t. d. i t. d.

Richard Gehrke
centrala samochodów
Telefon nr. 108. Telefon nr. 108.

W wielkim wyborze
obrazy, krzyże, figury kropelniczki, oraz książki do nabożeństwa także i rożańce

poleca

Księgarnia „Dzien. Pom.“
Chojnice.

Polecam
mój bogato zaopatrzony skład
w rowery, maszyny do szycia także i centryfugi
Części składowe do rowerów i maszyn stale na składzie.
Wszelkie reparacje wykonuje się prędko i gustownie.

J. Giersch, Pl. Jerzego 7.

BURSZTYN
kupuje po najwyższych cenach
C. W. Möller
Bernsteinw. Fabrik, Berlin C. 25
Alexanderstrasse 38-a.

Oferuję po cenach korzystnych
wszelkie oleje mineralne krajowe i amerykańskie, benzynę lekką i ciężką, terpetynę jasną i ciemną, smary do wozów, wosk na pasy, pasy skórzane i z sierci wielbłądziej, gasznice (Feuerlöschapparate), worki jutowe do zboża i mąki, węgiel górno- :-: śląski, koks hutniczy, drzewo opałowe. :-:

Zakupujemy
używane beczki od benzyny, oleju, nafty i smoly.

H. Stroiński - Chojnice
Telefon nr. 115. **ulica Batorego nr. 7** Telefon nr. 115.

Salwator **Salwator**
Dnia 3. października rb.
rozpoczyna wytrącenie
ciemnego piwa mocnego
Browar A. Six'a
Telefon 216 **Chojnice** **Telefon 216**

Proszę zważać
skoro potrzebna jest furmanka zarówno czy w mieście, po za miasto, przez granicę Proszę się udać na **ulicę Młyńską Nr. 20** Tel. Nr. 25, a zapewniam zadowalającą usługę po dostępnych :—: cenach. :—:

Th. Wirkus
furmaństwo.

Fortepian skrzydło i 1 fuzja 16 kal.
na sprzedaż.
Gdzie wskaże eksp

Udzielam lekcji
robót ręcznych
i to każdego rodzaju. Między innemi rzeczy z drzewa z rafji, oraz różne gipiury. Przy ukończeniu można osięgnąć patent.

Gdzie wskaże ekspedycja nin. pisma.

KUPIĘ
1 kuchnię westfalską
Zgłoszenia pod off. Nr. 39 do ekspedycji nin. pisma.

Krawca damskiego i krawca na spodnie
poszukuje
Dom sportowych mód Weiland, Dworcowa 10.

Do sprzedania
1 dojna
krowa
ul. Batorego Nr 7.

Zgubiłem
kartę mobilizacyjną
w CZERSKU. O zwrot takowej uprasza
Teodor Kosiedowski
Szenfeld, pow. Chojnice.

Prima angielski
węgiel kowalski
nadszedł
RomanNowacki
ul. Dworcowa 26 i Staro szkolna 24.

Olejarnia Chojnice
ul. Warszawska 1
ropoczęła na nowo swoją czynność i poleca się.

Komu zależy na kupnie
młodej krowy
bardzo żyznej do masła.
Szkoła Szenfeld
Chojnice.

Gospodarstwo
30 mórg pszennej ziemi, 2 konie, 4 sztuki bydła, 9 świń
sprzedam zaraz, jak stoi i leży. Cena podług ugody.

Adres
Bernard Gdaniec, Pałubin
poczta Stara Kiszewa
powiat kościerski.

---

2 uczni
synów uczciwych rodziców z lepszem wykształceniem szkolnem poszukuje od zaraz
Klemens Wędlikowski
skład towarów kolonjalnych fabryka likierów
Kościerzyna (Pomorze).

Poszukuję od zaraz
służącej
która umie gotować.
Zgłoszenia
Lisiecka, ul. Dworcowa 26.

Poszukuję
posady
jako
gospodyni
najchętniej w mieście. Łask. zgłosz. pod off. nr. 38 do nin. pisma.